Dzisiaj 10 stron. Cena 20 groszy

Gazeta Bydgoska

KURJER BYDGOSKI

Adres Redakcji i Administracji: Bydgoszcz, Marszałka Focha 39.

Wydawca: Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu. Oddział Bydgoszcz.

Telefony Redakcji: 304 i 1044. Telefon Administracji: 357

Nr. 269. Bydgoszcz, czwartek, dnia 20 listopada 1930 r. Rok IX.

RODACY! W dniu 23-go listopada - wybory DO SENATU!
Głosujemy wszyscy na listę nr. 4, by odebrać mandat senacki Niemcom!

Do wyborców Listy Narodowej nr. 4 w całym kraju.

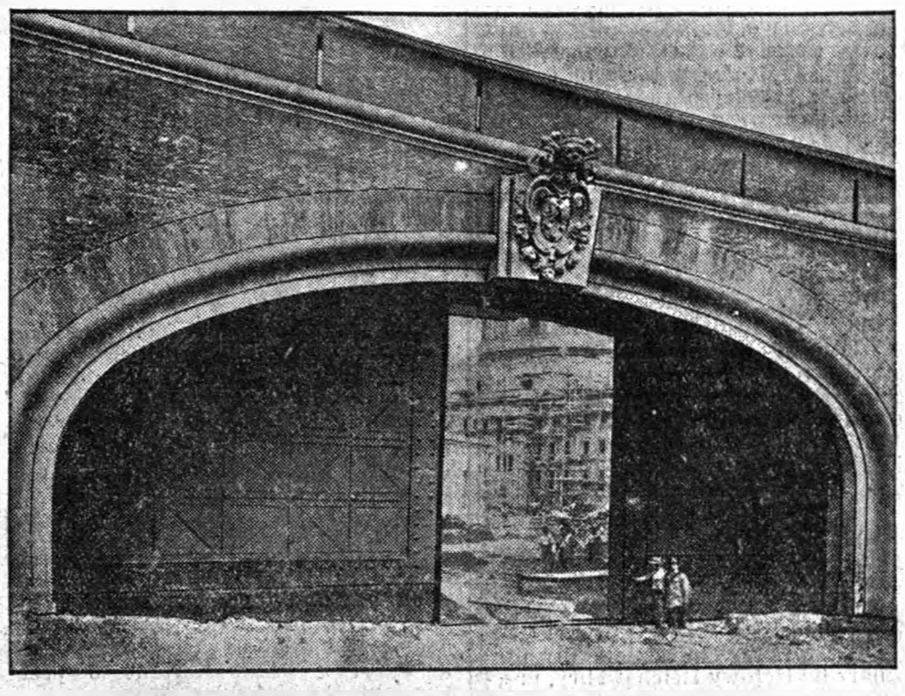
Wybory do Sejmu zostały ukończone. Nasza Lista Narodowa, mimo niebywałego terroru, dochodzącego do zupełnego uniemożliwienia akcji przedwyborczej, odniosła pełny sukces, wyrażający się w zdobyciu nowych 28 mandatów i przeszło pół miljona nowych głosów.

Umocniliśmy nasze wpływy w społeczeństwie, daliśmy dowód, że — nie licząc sanacji, jako zjawiska przejściowego — jesteśmy najsilniejszym obozem politycznym w Polsce. W ten sposób zrealizowaliśmy w zupełności ten cel polityczny, który postawiliśmy sobie przed obecnemi wyborami, a mianowicie uczyniliśmy poważny krok naprzód w naszem dążeniu do stworzenia z Polski państwa narodowego. W tem dążeniu musimy wzmacniać tylko nasze własne siły, nie oglądając się na przesunięcia cyfrowe wśród innych stronnictw.

W ten sposób spełniliśmy połowę naszego zadania wyborczego. Za kilka dni musimy dokonać reszty w wyborach do Senatu.

Wybory do Senatu będą miały w obecnej sytuacji tak doniosłe znaczenie, jakiego nie miały żadne dotychczasowe. Partja rządowa uzyskała w wyborach sejmowych bezwzględną większość głosów, co wprawdzie nie wpłynie na stabilizację naszych stosunków wewnętrznych, a dla wysuniętego przez tę partję hasła zmiany ustroju jest niewystarczające, co jednak może faktycznie usunąć kontrolę publiczną nad gospodarką rządu.

Społeczeństwo nie powinno do tego dopuścić, wybierając niezależny Senat, który podejmie i spełni zadanie kontroli, gdyby rządowa większość sejmowa od niego chciała się uchylić.



Wjazd kolejowy do państwa watykańskiego.
Ciężka brama posiada konstrukcję do samoczynnego otwierania i zamykania. Nad bramą znajduje się herb papieski, który jest godłem smodzielnego państwa watykańskiego.

Sytuacja dla wyboru takiego Senatu jest lepsza, aniżeli przy wyborach sejmowych. W dużych okręgach nie ginie bezużytecznie tyle głosów, co w małych.

Trzeba tylko przełamać bierność społeczeństwa, trzeba wskazać mu wybory jako obowiązek narodowy i pouczyć o ich doniosłem znaczeniu. Miljony uprawnionych pod wpływem rozmaitych czynników wstrzymało się od głosowania, co obok innych powszechnie znanych okoliczności zdecydowało o przewadze mandatów stronnictwa narodowego.

Na was wyborcy narodowi, spadł ten obowiązek. Pokrzepieni na duchu pięknem zwycięstwem, odniesionem przy wyborach sejmowych, poruszcie biernych, natchnijcie odwagą bojaźliwych, przekonajcie zwątpiałych, natchnijcie szlachetnym idealizmem narodowym ludzi opanowanych chwilowo niskiem sobkostwem, a ukoronujecie zwycięstwo Obozu Narodowego, dając państwu niezależny Senat z silnem przedstawicielstwem narodowem.

Wszyscy do urn! Śmiało, z ufnością i wiarą w ostateczne zwycięstwo.

Stronnictwo Narodowe

Jakie mamy listy do Senatu.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się wybory do Senatu. Charakter ich będzie już o tyle inny, że w wyborach tych nie będzie brała udziału lista Nr. 19 (Ch. D.) i że wybory odbywają się na całe województwo poznańskie.

Listy senackie zgłosiły tylko cztery ugrupowania wyborcze:

Nr. 1 — Be-Be.
Nr. 4 — Lista Narodowa.
Nr. 7 — Centrolew.
Nr. 12 — Niemcy.

Od udziału Polaków w wyborach zależeć będzie, czy Niemcy otrzymają mandat do Senatu z naszego województwa, czy też nie.

Dlatego też wszyscy w niedzielę do urn wyborczych!

Wszyscy bez wyjątku!

I wszyscy z kartką Nr. 4.

Kandydatami naszymi do Senatu są ludzie znani i poważnie dla Polski zasłużeni:

1. **dr. Marjan Seyda, b. senator i minister;**
2. **dr. Czesław Meissner, prezes Stronnictwa Narodowego na woj. poznańskie;**
3. **Wiktor Gładysz, kupiec i właściciel domu, prezes Zw. Drogerzystów Rzeczypospolitej Polskiej;**
4. **Maksymiljan Pluciński, rzemieślnik, b. senator;**
5. **dr. Bolesław Krysiewicz, b. prezes Naczelnej Rady Ludowej;**
6. **Władysława Krzyżagórska, wdowa po pułkowniku W. P. i znana działaczka narodowa.**
7. **Bernard Murawski, przemysłowiec.**

W roku 1928 lista narodowa zdobyła do Senatu 2 mandaty, Niemcy — 1 mandat, „Sanacja" — 1, Piast z Chadecją — 2, N. P. R. — 1.

Obecnie lista Nr. 4 powinna zdobyć conajmniej 3 mandaty.

Ostateczny wynik wyborów w okręgu bydgoskim.

W poniedziałek od godz. 2 po południu, przez całą noc z poniedziałku na wtorek oraz we wtorek do południa Okręgowa Komisja Wyborcza pod przewodnictwem sędziego Szurlewicza dokonywała sprawdzania wyniku wyborów niedzielnych w okręgu bydgoskim.

Ostateczny wynik, przez nią ustalony, mało odbiega od danych prowizorycznych z poniedziałku. Lista Nr. 1 zyskała przy ostatecznem obliczeniu 36 głosów, lista Nr. 4 — 411, lista Nr. 7 — 418; lista Nr. 12 straciła 811 głosów, lista Nr. 19 straciła 56; lista Nr. 22 zyskała 14 i lista Nr. 23 straciła 11 głosów.

Ostateczny wynik wyborów w okręgu bydgoskim przedstawia się następująco:

Powiaty miejskie i wiejskie	Uprawnionych do głosowania	Oddano głosów ważnych	Oddano głosów unieważnionych	Lista 1 Be-Be	4 Narodowa	Padło na listę narodową w 1928 r.	7 Centrolew	12 Niemcy	19 Ch. D	22 Niez. Soc	23 Kinderm.
Bydgoszcz miasto . .	64601	56865	138	16829	**11654**	7182	8709	7412	10615	1447	199
„ powiat . .	31035	27163	43	5758	**4621**	2349	9276	6104	1308	73	23
Inowrocław miasto . .	17328	13198	30	3807	**6214**	3794	2291	397	208	281	—
„ powiat . .	26533	21992	30	3042	**4899**	2749	9879	3957	172	37	6
Strzelno „ . .	20687	17291	18	2574	**5415**	2629	8053	1086	116	47	—
Szubin „ . .	24834	21210	41	2997	**5002**	2457	7608	5217	371	15	—
Wyrzysk „ . .	36486	31237	32	4983	**7809**	3750	10115	7128	1162	25	15
Żnin „ . .	21621	19534	41	3938	**6440**	3019	6519	2524	103	4	6
	243125	208490	373	43928	**52054**	27929	62450	33825	14055	1929	249

Wobec tego wyniku Okręgowa Komisja Wyborcza ustaliła podział mandatów z okręgu bydgoskiego w taki sposób:

Lista Nr. 1 — 1 mandat,

który otrzymuje ks. prałat Czaplewski lub ew. Antoni Michalski z Łysinina.

Lista Nr. 4 — 2 mandaty,

które otrzymują red. Józef Petrycki i Zbigniew Dembiński — rolnik z Kujaw. Marsz. Trąmpczyński ma przyjąć mandat z okręgu szamotulskiego.

Lista Nr. 7 — 2 mandaty,

które otrzymują Jan Faustyniak (N. P. R.) i Tadeusz Matuszewski (PPS.)

Lista Nr. 12 — 1 mandat

który otrzymuje Kurt Graebe. Gdyby ostatnie zasądzenie przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy przeszkodziło p. Graebemu w przyjęciu mandatu, otrzyma go p. Artur Pankratz — socjalista.

Poprawki w okręgach.

Radom, 18. 11. (PAT.) Według ścisłych obliczeń ustalono następujący ostateczny wynik głosowania w okręgu nr. 19 (Radom, Końskie, Opoczno): lista nr. 1 otrzymała 77.423 gł., nr. 4 — 37.758 i lista nr. 7 — 45.294. Według powyższego zestawienia otrzymają: lista nr. 1 — 4 mandaty, nr. 4 — 1 i nr. 7 — 2 mandaty.

Warszawa, 19. 11. 30. (Tel. wł.) Komisja Okręgowa w Kaliszu przy ostatecznem rozpatrywaniu wyników głosowania w okręgu kaliskim przyznała 4 mandat Liście Narodowej, pozostawiając listę BB z 3 mandatami.

Porównanie wyborów ostatnich z wyborami z roku 1928.

Zwiększenie liczby mandatów Stronnictwa Narodowego przedstawia się, jak następuje:

Dotychczas miało Str. Nar. na Pomorzu i w Wielkopolsce (9 okręgów) wszędzie po jednym pośle, a w dwu okręgach (m. Poznań i Kaszuby) po dwóch posłów, obecnie zyskało w każdym okręgu (z wyj. grudziądzkiego, gdzie pozostał jeden) o jednego posła więcej, tak, że wszędzie ma po dwóch posłów, a w dwu okręgach (Poznań i Kaszuby) po trzech posłów, razem zaś ma z tych ziem 19 posłów.

W b. Kongresówce zachowało Str. Nar. w stolicy trzech posłów (w poprzednich wyborach 3 Str. Nar. i 1. Chrz. Dem., ale obecnie Chrz. Dem. szła osobno i nie uzyskała mandatu), a powiększyło liczbę posłów z jednego do trzech w dwu okręgach (Łomża i Ciechanów), z jednego do dwóch — w trzech okręgach (Ostrów Maz., Radom, Biała Podlaska), uzyskało jeden mandat zamiast żadnego w trzech okręgach (Włocławek, Piotrków, Lublin), cztery nowe mandaty w okr. Kalisz, w pozostałych zaś okręgach zachowało stan poprzedni, t. j. jeden mandat (Warszawa pow., Łowicz, Błonie, Łódź pow., Konin, Kielce) lub dwa mandaty (Siedlce).

W Małopolsce straciło Stron. Nar. jeden mandat z m. Lwowa (osiągnęło 13 tys. głosów zamiast potrzebnych ponad 15 tys.), a zyskało dwa mandaty w okr. Rzeszów i dwa w okr. Kraków powiat.

Na kresach wschodnich zachowało Str. Nar. dotychczasowy jeden mandat w okr. Wilno.

Lista Korfantego na Śląsku zamiast dotychczasowych 3 mandatów zdobyła 7 mandatów (w tem 2 N. P. R.).

Lista Chrz. Demokracji poza Śląskiem zdobyła 2 mandaty w okr. Łuków, gdzie unieważniono listę Str. Nar. i gdzie Str. Nar. głosowało na listę Ch D., oraz po jednym mandacie w okr Białystok i okr. Grodno, gdzie Str. Nar nie przeciwstawiało swoich list, a Ch D. sama zdobyła jeden mandat w jednym okręgu, a mianowicie częstochowskim.

Lista „sanacji" ma 248 mandatów W tem z unieważnień list polskich zyskała właśnie około 48 mandatów, a z liczby pozostałych 200 przypada nie mniej, niż 84 na ziemie wschodnie, mianowicie w Małopolsce wschodniej 36 z ogólnej liczby 57, a na kresach wschodnich 48 z ogólnej liczby 50. W taki sposób i na tym obszarze wytworzyła się przy pomocy Żydów i innych mniejszości narodowych większość B. B.

Lista „centrolewu" zdobyła 79 mandatów, podczas kiedy stronnictwa centrowe i lewicowe przy zeszłych wyborach uzyskały razem 164 mandatów.

Niemcy spadli z 19 na 5; Żydzi (poza Żydami B. B.) mają 7, a mieli 13 mandatów; Ukraińcy (poza Ukraińcami B. B.) 21, a mieli 43 mandatów. Komuniści spadli z 13 na 5 mandatów. Blok socjalistyczny w Cieszyńskiem na 1 mandat.

Budżet Reichswehry przyjęty.

Berlin, 18. 11. (PAT.). Rada państwa Rzeszy przyjęła bez zmiany preliminarz budżetowy Reichswehry, przewidujący m. in. pozycję na budowę pancernika „B.". Przyjęto również program budżetowy niemieckiej floty wojennej, załączony do budżetu Reichswehry. Wniosek rządu pruskiego o skreślenie raty na pancernik, odrzucenie programu morskiego oraz zredukowanie wydatków na zbrojenia o 20 miljonów marek, odrzucono.

Nowy system konfiskat.

Lwów, 19. 11. (tel. wł.) Dzisiejszy „Lwowski Kurjer Poranny", organ Stronnictwa Narodowego, nie ukazał się. Konfiskacie uległ pierwszy nakład pisma. Gdy ukazało się drugie wydanie, nastąpiła druga konfiskata, t. zw. sposobem administracyjnym. Kiedy wydawnictwo zamierzało przystąpić do druku trzeciego nakładu, policja zarządziła opuszczenie drukarni przez personel, ponieważ minął już ustawowy termin pracy.

Sensacyjne aresztowanie.

Adwokat aresztowany za pobranie oszukańczej prowizji.

Warszawa, 19. 11. 30. (Tel. wł.) Dokonano tutaj aresztowania, które wywołało dużą sensację w kołach towarzyskich w Warszawie. Mianowicie aresztowano z polecenia prokuratora znanego adwokata, wykładowcę prawa handlowego na Uniwersytecie Lubelskim i radcę prawnego firmy General Motors, p. Jerzego Fiedorowicza.

P. Fiedorowicz pobrał oszukańczą prowizję przy kupnie placów przez General Motors. W sobotę sprawą tą zajmowała się Rada Adwokacka, która postanowiła Fiedorowicza skreślić z grona adwokatów.

Likwidacja więzienia poselskiego w Brześciu.

Katowice, 18. 11. (Tel. wł.) Krążą tu pogłoski, że dzisiejszej nocy Korfanty ma być przewieziony z więzienia w Brześciu n. Bugiem do jednego z więzień na Górnym Śląsku. (E)

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.) W swoim czasie sędzia Demant w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że w najbliższym czasie więźniowie z Brześcia mają być rozmieszczeni po więzieniach w swoich miejscach pobytu. Zdaje się, że zarządzenie to zostało wykonane w ciągu poniedziałku i wtorku.

W Katowicach w ciągu wtorku, raz w południe na dworcu a następnie wieczorem przed więzieniem zebrały się tłumy, które wznosiły okrzyki na cześć posła Korfantego.

Prokurator w Katowicach, interpelowany w tej sprawie, oświadczył, że nic nie wie, czy p. Korfanty znajduje się w więzieniu w Katowicach. — Niemniej w mieście krążą uporczywe pogłoski, że posła Korfantego przewieziono do Katowic.

Warszawa, 19. 11. 30. (Tel. wł.) Bawił wczoraj w Warszawie szef oddziału więziennego twierdzy Brześć n/B. podpułkownik Kostek-Biernacki. Wyjechał on z Warszawy wieczorem do Brześcia, aby zakończyć swoją specjalną misję. Mianowicie, w najbliższych dniach ma być zlikwidowany w Brześciu n/B. oddział więzienny, przeznaczony dla posłów, a więźniowie tego oddziału mają być przetransportowani na tereny tych okręgów sądowych, w których będą mieli wytoczone sprawy. Ci, którym spraw się obecnie nie wytoczy, mają być przewiezieni do więzienia Świętokrzyskiego.

Z pośród więźniów w Brześciu uzyskali mandaty poselskie: pp. Witos, Kiernik, Korfanty, Liebermann, Barlicki, Dubois i Ciołkosz.

Z państwowej komisji wyborczej

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.) Ponieważ komisje okręgowe mają wykonać obliczenia wyborcze najdalej do środy, posiedzenie państwowej komisji wyborczej odbędzie się najpóźniej w piątek lub sobotę celem zatwierdzenia wyborów i rozdziału mandatów z listy państwowej.

I ten do Be-Be.

Warszawa, 19. 11. (tel. wł.) Wybrany z listy Nr. 18 (Aguda) z Warszawy rabin Lewin zgłosił swój akces do B. B. i będzie członkiem „sanacyjnego" klubu parlamentarnego.

Wynik głosowania do Sejmu w Inowrocławiu

Nr. obwodu	Lokale wyborcze	Uprawn. do głosow.	Oddano głosów ważnych	Oddano głosów nieważn.	BBWR. Lista 1	Lista 4 Str. Nar.	Lista 7 Centr.	Lista 12 Niemcy	Lista 19 Kat. Blok Lud.	Lista 22 Lewica Rob.-Chł.
1.	Pałkowski	1010	797	1	252	**363**	127	32	13	10
2.	Krantz	1134	869	5	234	**378**	197	26	11	23
3.	Sokolnia	1102	790	2	194	**382**	144	27	20	23
4.	Szkoła św. Wojciecha	1216	854	2	258	**275**	282	10	12	17
5.	Szkoła P. Marji	1176	913	4	276	**370**	172	11	26	58
6.	Michalski (Panny Marji)	1057	793	1	232	**272**	262	1	15	11
7.	Hotel Basta	1218	962	3	201	**585**	106	45	20	5
8.	Mokarska (Poprzeczna)	1037	831	2	223	**426**	135	27	9	11
9.	Hotel Dworcowy	1113	866	—	395	**299**	132	33	5	2
10.	Hotel Francuski	1349	1023	2	359	**478**	86	32	6	62
11.	Szkoła Wydziałowa Męska	1357	1009	—	303	**500**	107	69	13	17
12.	Lipczyńska	987	745	—	190	**402**	126	12	8	7
13.	Szkoła Staszica	1127	859	1	259	**404**	162	16	12	6
14.	Park Miejski	1232	942	1	210	**563**	114	25	20	10
15.	Ochronka	1213	945	6	221	**517**	139	31	18	19
	Ogółem	17328	13198	30	3807	**6214**	2291	397	208	281

Lista № 23 nie otrzymała w Inowrocławiu ani jednego głosu.

W roku 1928 padło na listę narodową (Nr. 24) w całym Inowrocławiu 3.794 głosów. **Podział na obwody był wówczas inny, niż podczas niedzielnych wyborów.** Mianowicie ilość obwodów powiększono z dziesięciu do 15-tu. **Wobec tego nie możemy dać cyfr porównawczych z każdego obwodu oddzielnie.**

„Sanacja" zebrała w roku 1928 w **Inowrocławiu na swoje dwie listy** (Nr. 21 i Nr. 30) — 3.042 głosów. Centrolew na 3 listy (P. P. S. — 3.539, N. P. R. — 798 i Piast — 24) — 4.361. Niemcy — 461, Chadecja — 96.

Wstrzymanie budowy tunelu w Gdyni

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.) Dyrektor dep. morskiego Hilchen wydał polecenie zastanowienia robót około tunelu kolejowego w Gdyni.

Motywem tego zarządzenia są względy oszczędnościowe.

„Times“ o Gdyni i Gdańsku

Londyn, 18. 11. (PAT.) „Times“ w obszernym artykule omawia stosunek Gdańska i Gdyni, życzliwie traktując argumenty polskie na rzecz Gdyni. Dziennik jest pełen podziwu dla budowy portu, przyczem pisze dosłownie:

Przedziwnie skomponowany plan portu gdyńskiego należy uważać jako znamienny dowód wielkich uzdolnień narodu polskiego.

Dziennik wyraża nadzieję, że rozwój gospodarczy Polski doprowadzi do tak wielkiego obrotu towarów, iż obydwa porty będą prosperowały i z czasem wytworzą między sobą naturalną równowagę.

Echa strzałów w kasie chorych.

Częstochowa, 18. 11. (PAT.) — Dziś otrzymano tu wiadomość z Krakowa o śmierci urzędnika Kasy Chorych Michała Zawadzkiego, który w dn. 16-go października rb. otrzymał postrzał w nogę w chwili, gdy biegł z pomocą napadniętym w Kasie Chorych.

Jest to czwarta zkolei ofiara strzałów Kostrzewskiego. Zmarły osierocił żonę i dzieci.

Rozgromienie band terorystów

Katowice, 18. 11. (Tel. wł.) Bandy terorystów w Szopienicach zostały rozgromione przez samoobronę tamtejszego społeczeństwa, przyczem 11 członków Związku powstańców śląskich zostało ranionych.

W związku z powyższemi zajściami policja przytrzymała 37 osób oraz poszukuje dalszych osób, które ukryły się tymczasowo w Bytomiu.

Wybuch w kopalni „Saturn“

Będzin, 18. 11. (PAT.) Akcja ratunkowa, prowadzona w związku z wybuchem gazów w głębi kopalni „Saturn“, trwa w dalszym ciągu. Dotychczas, t. j. do wtorku popoł. 2 ociętych od świata: Izydora Zakrzewskiego i J. Żurka nie wydobyto. Jak przypuszczają sfery górnicze, ulegli oni uduszeniu gazami, lub też spaleniu przez ogień, który powstał w następstwie eksplozji.

Trzecie pole kopalni, w którem znajdowały się ofiary katastrofy, jest objęte przez ogień i gazy. Celem zabezpieczenia sąsiednich pól od gazów, buduje się tamy. Jeden z wentylatorów siłą wybuchu został uszkodzony i jest nieczynny. Również część maszyn została uszkodzona. Kilka koni udusiło się. 3 zdołano uratować.

Tragiczna omyłka lekarza

Medellin (Kolumbia), 18. 11 (PAT.) W jednej z tutejszych klinik wskutek omyłki przypisywanej pewnemu młodemu lekarzowi, zmarło 16 dzieci po zastrzyknięciu im szczepionki toksynowej dyfterytu zamiast szczepionki antytoksynowej. Do kliniki zawezwana została policja celem uniemożliwienia rodzicom wtargnięcia tam siłą. Przybyło również 2 najwybitniejszych lekarzy w nadziei ocalenia pozostałych przy życiu 33 dzieci, którym zastrzyknięto tę samą szczepionkę.

Lekarz, który popełnił tę tragiczną omyłkę, oszalał.

Przyszła encyklika

(KAP) W Watykanie spodziewają się, że z racji uroczystości ku czci św. Antoniego Padewskiego, którego 700 rocznicę śmierci świat katolicki będzie obchodził w r. 1931, Ojciec św. wyda encyklikę, w której poruszy zagadnienia moralne i społeczne obecnej doby.

Przygotowania do wyborów prezydenta Stanów Zjedn.

Waszyngton, 18. 11. (PAT.) Na konferencji prezydenta Hoovera z przywódcami stronnictwa republikańskiego omawiano sprawę przygotowań do wyborów prezydenta w roku 1932.

Z obrad komisji rozbrojeniowej.

Uchwały w sprawie ograniczenia sił morskich.

Paryż, 18. 11. (PAT.) Korespondent Havasa w Genewie donosi, iż na dzisiejszem posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej na propozycję Politisa uchwalono tymczasowy tekst art. 1 projektu konwencji, w myśl którego państwa zgadzają się ograniczyć i o ile możności zmniejszyć zbrojenia morskie.

Pomimo interwencji Massigliego i delegata Hiszpanji, komisja uchwaliła 11 głosami przeciwko 1 głosowi delegata Polski przy 12 wstrzymujących się od głosowania, poprawkę, wprowadzającą do wyżej wspomnianego artykułu zobowiązania zmniejszenia zbrojeń jednocześnie z ich ograniczeniem. Niemniej jednak w 2 głosowaniu komisja wprowadziła do tego artykułu zastrzeżenie na korzyść państw, rozporządzających dotychczas flotą drugorzędną.

Genewa, 18. 11. (PAT.) Na przygotowawczej komisji konferencji rozbrojeniowej odbywa się w dalszym ciągu debata na temat ograniczenia sił morskich. Przy tej okazji przedstawiciele wszystkich państw, nie posiadających wielkiej floty wojennej, a w tej liczbie i Polska, zajmują stanowisko jednolite, żądając pozostawienia im całkowitej swobody podziału przyznanego tonażu na poszczególne rodzaje statków.

Zniżka cen biletów lotniczych.

Ceny biletów samolotowych zrównane prawie z cenami biletów kolejowych III klasy.

Zarząd Polskich Linij Lotniczych „Lot“, pragnąc przekonać najszerszą publiczność o tem, że komunikacja powietrzna nie jest bynajmniej komunikacją sezonową, letnią, i że można bardzo wygodnie podróżować samolotem przez cały rok bez przerwy, a wreszcie udostępnić ją najszerszemu ogółowi, w tegorocznym okresie zimowym, tj. od 15. 11. 1930 r. do 15. III. 1931 r. udzielać będzie 40% i 50% zniżek od normalnych cen taryfowych. 40%-wa zniżka ceny przysługiwać będzie wszystkim, 50%-wa zaś stałym członkom L. O. P. P., tj. takim, którzy przynajmniej przez 6 miesięcy przed dniem wykupna biletu opłacali regularnie składki członkowskie.

Dzięki wprowadzeniu wyżej wspomnianych zniżek ceny biletów samolotowych z Bydgoszczy będą wynosić (cena pierwsza: przy zniżce 40%, druga: dla członków L. O. P. P., trzecia: 3 kl. poc. pośp.):

do Warszawy:	zł. 32,40	27,00	23,40
do Katowic:	zł. 68,40	57,00	35,40
do Krakowa:	zł. 74,40	62,00	39,80
do Lwowa:	zł. 78,00	65,00	52,20
do Brna:	zł. 92,40	77,00	56,20
do Bukaresztu:	157,20	131,00	70,82

Jak widzimy, ceny biletów samolotowych, które prawie równają się cenom biletów kolejowych 3-ej kl. pociągów pospiesznych, pozwolą wszystkim na korzystanie przy każdej sposobności z komunikacji samolotowej, która, jak to ogólnie wiadomo, jest stuprocentowo bezpieczna, najszybsza i najwygodniejsza.

W związku z wprowadzeniem w życie tej godnej uznania inowacji nadmienić się godzi, że samoloty P. L. L. „Lot“ są ogrzewane, dzięki czemu pasażerowie nie potrzebują ubierać się specjalnie ciepło, oraz że 10-cio osobowe samoloty P. L. L. „Lot“ urządzone są z pełnym komfortem (wygodne fotele, oddzielne kajuty na bagaż i pocztę, toaleta itp.), a wreszcie, że w miastach, gdzie porty lotnicze położone są daleko od centrum, P. L. L. „Lot“ odwożą pasażerów bezpłatnie samochodami na lotniska oraz z lotnisk do śródmieścia.

W ciągu tegorocznej zimy samoloty kursować będą na następujących szlakach powietrznych w obu kierunkach:

Codziennie (z wyjątkiem niedziel): Bydgoszcz — Warszawa; Warszawa — Gdańsk; Warszawa — Lwów; Warszawa — Kraków; Warszawa — Poznań.

Trzy razy w tygodniu: Lwów — Galati — Bukareszt; Kraków — Brno — Wiedeń; Kraków — Wiedeń.



Wybryk „sanacyjnych“ bojówkarzy w Poznaniu.
Przed witryną atelier fotograficznego „Rubens“ gromadzą się tłumy publiczności, komentując z oburzeniem wybryk „sanacyjnych“ bojówkarzy, którzy wybili okno wystawowe i zasmarowali fotografję Korfantego.



Tak zasmarowali „sanacyjni“ bojówkarze fotografję Korfantego

Komunista zabił policjanta.

Posterunkowy P. P. Konstanty Świątecki z Warszawy, będąc w obchodzie nocnym na granicy Nowego Bródna i Czerwonej Drogi natknął się na znanego w tej dzielnicy awanturnika i komunistę, Stefana Namirowskiego.

Post. Świątecki schwycił opryszka i zamierzał przeprowadzić go do 25 Komisarjatu. Zatrzymany zdołał uśpić czujność policjanta i ugodził go kamieniem w głowę. Mimo upływu krwi i bólu policjant przytrzymał awanturnika do chwili przybycia pomocy.

Rannego policjanta przewieziono do szpitala Przem. Pańskiego, gdzie życie zakończył.

Sekcja sądowo - lekarska wykazała pęknięcie czaszki. Zmarły tragiczną śmiercią pozostawił żonę i troje dzieci. Służył w szeregach polskiej policji od czasu straży obywatelskiej.

Zabójcę - komunistę przeprowadzono do urzędu śledczego i pozostawiono do dyspozycji sędziego śledczego, który polecił osadzić Namirowskiego w więzieniu.

Ponura tragedja narzeczonych.

W Bystrej na Śląsku Cieszyńskim rozegrała się przed kilku dniami ponura tragedja.

27-letni Augustyn Zontek był od dłuższego czasu zaręczony z Marją Kiedek. Młodzi ludzie żyli w jak najlepszej harmonji i postanowili się pobrać, gdy tylko Z. zdoła zaoszczędzić pieniądze na kupno mebli. Narzeczona, zatrudniona w jednym z pensjonatów, poznała niedawno innego mężczyznę, któremu okazywała więcej sympatji, niż sobie tego życzył narzeczony. Z tego też powodu dochodziło między nimi do ostrych scen. W nocy z piątku na sobotę Z. starał się nakłonić swą narzeczoną, by porzuciła obcego mężczyznę i powróciła do niego. Kiedy prośby okazały się bezskuteczne, Z. wyjął błyskawicznie z kieszeni rewolwer i strzelił do narzeczonej, która bez życia padła na ziemię.

Po zbrodni Z. uciekł do lasów w Beskidach, gdzie wystrzałem z rewolweru w lewą pierś pozbawił się życia w odległości około 300 m. od leśniczówki w Nikuszowicach. Zwłoki jego odstawiono do kostnicy w Nikuszowicach.

Niepoprawna złodziejka.

W Bożempolu Szlacheckim (pow. kościerski) p. B. na wiosnę br. przyjął na służbę pewną dziewczynę, która wesołością i śpiewem podbiła sobie serca wszystkich. Po niejakim czasie okazało się, że nasza Anna oprócz pięknego głosu ma jeszcze inne zalety. W poprzedniem miejscu zginęły różne rzeczy, a znalazły się u niej, a tak samo w nowem miejscu raz po raz coś zginęło, a zawsze Anna albo to znalazła albo w podarunku otrzymała. Ale tak długo dzban wodę nosi, aż się ucho urwie. Wyszło bowiem na jaw, że gdy Anna chodziła do Kiszewy, to brała u rzeźnika Kowalskiego różne smakołyki na konto dawniejszego pracodawcy, dla którego dawniej chodziła tam po mięso. Służyło jej to do czasu. Obecnie jednak trzeba było za smaczne kąski zapłacić i szukać nowej służby...

Za opór policji.

Warszawa, 19. 11. (tel. wł.). Dzisiaj w Sądzie Okręgowym rozpoczyna się proces 10 oskarżonych o zorganizowanie oporu policji podczas rozpraszania pochodu, który uformował się w dniu 14 września po wiecu Centrolewu w Dolinie Szwajcarskiej. Proces potrwa kilka dni.

„Młodzi" na ławie oskarżonych.

Jak poszło Młodym O. W. P. z Lubawy, którzy przybyli do Rybna celem założenia placówki Młodych O. W. P.

Jak donosi „Pielgrzym" przed sądem w Lubawie odbyła się rozprawa karna przeciwko pp. Fr. Tykarskiemu i Ulanowskiemu z Rumiana. Akt oskarżenia zarzucał im zakładanie tajnych orgnizacyj i rozpowszechnianie zmyślonych i przekręconych faktów, mogących wywołać wzgardę dla władz. Przewodniczył sędzia p. Szwedowski.

Tło tej rozprawy przedstawia się następująco: Dnia 12 ub. m. oskarżeni udali się do Rybna **celem założenia placówki Obozu Wielkiej Polski.** Przy tem wygłosili obaj przemówienia, w których władze dopatrzyły się obrażliwych zwrotów, choć obaj przytaczali fakty, głoszone przez prasę. Na podstawie przeprowadzonych dochodzeń następnego dnia aresztowano obu i osadzono w więzieniu, skąd wypuszczono ich dopiero wieczorem.

Cała ta sprawa, przeprowadzona w bardzo przyspieszonem tempie, wygląda bardzo komicznie. Na zebraniu nie było wcale posterunkowego. **Akt oskarżenia sporządzono na podstawie opowiadania kilku niepełnoletnich chłopców.** Wykazała to zresztą rozprawa. Trzej świadkowie oskarżenia, 16—18 letni chłopcy, nie mający o polityce pojęcia, zeznawali bardzo niejasno. Najlepiej obrazuje to oświadczenie jednego: Gdybyśmy byli wiedzieli, że będziemy za to stawali przed sądem, to byśmy byli lepiej słuchali co mówiono!!"

Rzecz prosta, że na tej podstawie sąd nie mógł wydać wyroku. Na żądanie oskarżonych sąd postanowił powołać kilku świadków, znajdujących się wówczas na owem zebraniu. P. Tykarskiego **przyprowadzono na rozprawę z więzienia, w którem w dniu rozprawy przesiedział.**

Jeszcze jedno. Pp. Tykarskiemu i Ulanowskiemu zarzuca się zakładanie tajnych organizacyj. Co to ma znaczyć? Przecież **Obóz Wielkiej Polski jest organizacją jawną.** Czemu to „Strzelcowi" nie robi się żadnych trudności, mimo znanych i głośnych z jego strony wybryków?

Druga pożyczka kreugerowska.

Warszawa, 19. 11. (tel. wł.). Zakontraktowana w poniedziałek pożyczka zapałczana Kreugera wynosi nominalnie 32 miljony dolarów, lecz faktycznie jest mniejsza, bowiem odejdzie z niej 5 milj. dolarów na spłatę pierwszej pożyczki Kreugera. Suma zatem pożyczki, którą Polska na mocy poniedziałkowej umowy ma otrzymać, wynosi 27 milj. dolarów po kursie obligacji 93 za 100 i na 6½ procent.

O nadużycia w pomorskich zakładach ceramicznych

Grudziądz, 18. 11. (PAT.) Dzisiaj po 10-dniowej rozprawie w sądzie okręgowym w Grudziądzu zapadł wyrok w głośnej sprawie nadużyć w pomorskich zakładach ceramicznych. Oskarżonego, b. dyrektora tych zakładów, Zygmunta Stanka, któremu akt oskarżenia zarzucał malwersacje w wysokości 5.000 zł, skazano na 5 miesięcy więzienia.

Przewód sądowy nie udowodnił jednak, że oskarżony dopuścił się tych sprzeniewierzeń dla przysporzenia sobie korzyści materjalnych, natomiast udowodnił, że działał on rozmyślnie na szkodę pomorskich zakładów ceramicznych, powodując straty w wysokości 100.000 złotych.

Aresztowanie wybitnego sabotażysty.

Aresztowano go w Tczewie, gdy przewoził transport bibuły komunistycznej.

Tczew, 19. 11. (tel. wł.). Dzisiejszej nocy w pociągu Gdańsk — Warszawa po rewizji na stacji Tczew aresztowano studenta Politechniki lwowskiej, Ukraińca Werhulaka. Znaleziono przy nim cały transport broszur Centralnego Komitetu Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy. Werhulak był czynny w akcji sabotażowej w Wschodniej Małopolsce i należy do wybitniejszych na tamtym terenie komunistów.

Wyjazd p. Deveya.

Warszawa, 18. 11. (PAT.). Dziś o godz. 13,30 p. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką podejmował śniadaniem na Zamku wyjeżdżającego z Polski p. Devey'a oraz jego małżonkę. Na śniadaniu obecni byli ministrowie Beck, Kwiatkowski, Janta-Połczyński, Matuszewski — wszyscy z małżonkami; ambasador Willys wraz z małżonką, prezes Banku Gospodarstwa Kraj. Roman Górecki, prezes Banku Rolnego Ludkiewicz, prezes Banku Polskiego Wróblewski, radca Michał Mościcki — wszyscy z małżonkami; pani Wisłocka, zastępca szefa sztabu wojsk. ppułk. Fyda, zastępca szefa kancelarji cywilnej radca Skrzypiński oraz adjutanci przyboczni p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 19. 11. (tel. wł.). Doradca finansowy, p. Devey, opuszcza Polskę jutro, t. j. 20 listopada. Udaje się on przez Paryż do Nowego Jorku. Razem z nim, oprócz rodziny, opuszcza Polskę zastępca p. Devey'a w radzie Banku Polskiego, p. Allen.

Aresztowanie lotnika Levina.

Wiedeń, 18. 11. (PAT.). Dzisiejsze dzienniki poranne przynoszą sensacyjną wiadomość, że na Semeringu został wczoraj aresztowany znany lotnik amerykański Levina, który w lipcu 1927 r. przeleciał wraz z lotnikiem Chamberlainem na samolocie „Columbia" przez ocean. Levina aresztowano pod zarzutem zamierzonego fałszerstwa pieniędzy francuskich, mianowicie zamówił on u pewnego rysownika wiedeńskiego sztancę, mającą służyć do podrabiania monet francuskich. Policja otrzymała wiadomość o tym zamiarze i aresztowała Levina w chwili, kiedy chciał kupować wraz z pewną damą, bilet kolejowy do Wenecji.

Levine oświadczył, że padł ofiarą nieporozumienia i że jest niewinny.

Upadek potężnego niegdyś Ku-Klux-Klanu.

Nowy York, 18. 11. (PAT). Prasa amerykańska zamieszcza ciekawy artykuł na temat zaniku olbrzymiej jeszcze niedawno organizacji Ku Klux Klan. Dzieje tej tajnej organizacji datują się od wojny domowej. Powstała ona na południu, grupując w sobie żywioły sprzeciwiające się nadaniu murzynom praw obywatelskich. W kilkanaście lat po założeniu organizacja wzrosła w siłę do tego stopnia, że rząd federalny zmuszony był do energiczne go wystąpienia przeciw niej. Akcja ta, prowadzona konsekwentnie w ciągu kilku lat poderwała byt Klanu, tak, że pod koniec dziewiętnastego wieku organizacja dal braku członków przestała istnieć.

W roku 1915 powstała nowa organizacja pod tą nazwą i na tych samych zasadach. Pierwszy oddział założono w Galveston (Georgja). Rozwój nowego Ku Klux Klanu był tak szybki, że już w pięć lat potem liczyła ona 9 miljonów członków we wszystkich stanach. Organizacja ta odznaczała się nienawiścią do murzynów, katolików, żydów i wogóle cudzoziemców, a członkowie jej propagowali hasło 100-procentowego amerykanizmu. Rozporządzając wielką liczbą członków i ogromnemi funduszami, Ku Klux Klan wpływał również na bieg polityki. Kilka lat temu wskutek walk rasowych, jakie wybuchły w kilku miastach na południu dzięki agitacji klanistów, oraz wskutek kompromitujących rewelacyj prasy opinja publiczna wypowiedziała Ku Klux Klanowi walkę, której rezultatem jest, że dzisiaj Ku Klux Klan liczy zaledwie 35 tysięcy członków.

Hubert S. Banner.

CZERWONA KOBRA.

Autoryzowany przekład z angielskiego.

42) (Przedruk wzbroniony).

(Ciąg dalszy).

— Więc tak podtrzymaliście tradycje oksfordzkie? — rzekł do nich Piotr. — Dziękuję wam, przyjaciele, chociaż na dobrą sprawę mogliście go przynieść całego. Umieram z ciekawości, czyją kość przetrąciłem. Nie macie co kręcić ogonami. Nie, nie. Podziękujcie swoim szczęśliwym gwiazdom, że w Samarangu niema masarni, bo oddałbym was na kiełbasy. Nie jesteście warci lepszego losu, gałgany!

ROZDZIAŁ XIII.

Na drugi dzień gazety pełne były opisów tragicznego zajścia w Kalikuningu. Ponieważ jednak nie było żadnego świadka Europejczyka, trudno było zorjentować się, co zaszło naprawdę, a co było fantastycznym dodatkiem nie zasługujących na wiarę krajowców. Niektórzy utrzymywali, że słyszeli z płomieni głos archanioła Gabrjela. Jedna wszakże rzecz nie ulegała wątpliwości, a mianowicie, że komuniści, słusznie czy niesłusznie, przypisali nieszczęśliwemu dalangowi szerzenie propagandy wrogiej ich zamierzeniom i rozprawili się z nim po swojemu.

Prasa postawiła kwestję w ostrem świetle. „Locomotief" pytał, jak długo rząd zamierza patrzeć przez palce na krwawe poczynania apostołów anarchji. „Handelsblad" był zdania, że dalsze panowanie teroru mogło wywołać kryzys ekonomiczny. „Nieuwsblad" domagał się natychmiastowego śledztwa i surowego ukarania winnych.

Piotr spotkał na ulicy Van den Kattena, wydawcę tego ostatniego pisma, i gadatliwy mały Holender opowiedział mu szeroko o swoich planach kampanji antykomunistycznej.

— Ale ja zapominam, że pan jest cudzoziemcem — rzekł pod koniec teremiady. — Co pana może obchodzić nasza lokalna polityka?

— Owszem, obchodzą mnie te sprawy — odparł zdawkowo Piotr i uśmiechnął się na myśl, coby powiedział Van den Katten, gdyby się dowiedział o jego bliskim związku z temi sprawami.

Organizacje kupców i pokazywaczy wayangów czekało teraz ciężkie zadanie rozwinięcia energicznej akcji. Nie można było puścić płazem prowokacji agitatorów. Nasuwało się tylko pytanie, czy Chińczycy i Jawajczycy potrafią walczyć do końca. Ci ostatni byli znani z braku odwagi i wytrwałości. Smutny koniec biednego Jayaprinoto w Kalikuningu mógł zgasić ich entuzjazm i odebrać im ochotę do dalszej walki.

Wątpliwość ta rozstrzygnęła się dla Piotra na drugi dzień wieczorem. Pojechał z rana z Jocji zbadać stan interesów „zachwianego" kupca chińskiego i, wracając samochodem, zatrzymał się po drodze na szczycie długiej pochyłości, schodzącej do Sumberawy. Krajowiec szofer poszedł do kampongu po wodę do chłodnicy. Siedząc na porosłem trawą zboczu, Piotr przyglądał się z uśmiechem wysiłkom starego Panharda wjechania na górę. Dwaj pasażerowie Jawajczycy, którzy wysiedli, aby ulżyć maszynie, popychali ją od tyłu. Ale uparty grat nie dał się przekonać i pięć razy zjechał z powrotem, grożąc im zmiażdżeniem. Na szczęście zjawił się wóz, zaprzężony w woły i po naradzie z woźnicą zwierzęta, przeprzężone do Panharda, wyciągnęły go na górę. W chwili, gdy komiczny ekwipaż znalazł się na szczycie zbocza, Piotr poznał w jednym z pasażerów Sugardi'ego.

— Dokąd to, Sukardi? — zapytał, podnosząc się z trawy.

— Do Brambananu, tuan. Jadę na wesele, gdzie dam przedstawienie, uroczyste przedstawienie. — Wskazał na duże pudło w samochodzie. — Wszystkie moje figurki zostały na tę okazję przemalowane.

— Brambanan, tam gdzie są stare świątynie Sziwy — rzekł Piotr. — Często tam zaglądam w drodze z Solo do Jocji.

— Tak, tuan. Nigdzie na całej wyspie nie czczą tak starych opowieści hinduskich, jak tam. Dobry lud Brambananu przyjmie moją naukę na wieczne zapamiętanie.

— Sukardi, nie lękasz się podzielić losu Jayaprinoto?

Stary człowiek milczał przez chwilę, wreszcie odpowiedział z prostotą:

— Tuan, my, dalangowie wayangów, należymy do dawnych czasów. My jesteśmy z tych, którzy jeszcze wierzą, że Allach trzyma świat w zagłębieniu swej dłoni i nie dopuszcza, aby się stała krzywda tym, którzy mu służą czystem sercem.

— Amin — dokończył cicho drugi Jawajczyk, który dotychczas milczał.

— Czyśmy się już spotkali? — zapytał go Piotr.

— B'lon (jeszcze nie), tuan — padła nieśmiała odpowiedź.

— Mój syn, Karto. Pomaga mi — oznajmił z dumą Sukardi, poczem ku zdziwieniu Piotra dodał: — Możeby tuan był łaskaw wejść ze mną na ten pagórek.

Wdarli się obaj na zielone wzgórze, porosłe na szczycie gęstwiną bambusów. Sukardi torował drogę, Piotr szedł za nim. Gdy się znaleźli po drugiej stronie, wydał okrzyk zachwytu.

Jak tylko mogło sięgnąć oko, rozpościerała się piękna, falista, żyzna kraina. W dole błyszczały nawodnione tarasy pól ryżowych, podobne do olbrzymiej kondygnacji schodów. Dalej stała się szachownic ałanów ryżu, trzciny cukrowej i nagiej ziemi. Gdzieniegdzie wystrzelały kominy cukrowni, niby latarnie morskie z fal zaczarowanego morza. Na zachodzie rysowały się na tle turkusowego nieba szarpane, kobaltowe szczyty Sumbingu i Sindoro. Na południo-wschód jaśniał w słońcu łysy wierzchołek Merapi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

4 4 4 4 4

4 4 4 4 4

4 4 4 4 4

4 4 4 4 4

Podajemy powyżej 20 kartek wyborczych, które należy odpowiednio powycinać. Wymiar kartki dowolny (najlepiej 6×9 cm). Kartki p
cięciu prosimy zachować do dnia wyborów. Kartki zbędne prosimy rozdać między przyjaciół i znajomych, którzy ich jeszcze nie pos
Jakiekolwiek dopiski do numeru na kartce wyborczej, jak imię, nazwisko kropka, lub jakikolwiek inny znak, unieważniają oddan
Przy głosowaniu należy kłaść do koperty tylko jeden głos. Głosowanie w myśl Konstytucji i Ordynacji Wyborczej jest tajne. Ktoby
łamać przy głosowaniu tajność wyborów, należy zażądać spisania o tem protokółu przez przewodniczącego Komisji Wyborczej i pociąg
go do odpowiedzialności sądowej za łamanie zasady czystości wyborów. Specjalne rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 12. IX. 1930 prze
za taki występek 1 rok więzienia i 5000 zł grzywny



KALENDARZYK

Środa, 19 listopada. Elżbiety Kr. Wd.
Czwartek, 20 listopada. Feliksa Walezjusza W.
Wschód słońca g. 7,03. Zachód słońca g. 15.41.

Dyżur nocny aptek:
Od dnia 17. 11. do dnia 23. 11 br.
Apteka Centralna Gdańska 19. Tel 994
Apteka pod Lwem, Okole-Grunwaldzka 106 Telefon 191

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedziele i święta od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa miejskiej galerji obrazów

Biblioteka Miejska (Stary Rynek 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia Pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od 11—13.30 i od 17—18.45

Biblioteka Ludowa (Jana Kazimierza 9) Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13. ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19

Polskie Tow. Krajoznawcze — Touring Klub, ul. Libelta 5, tel 2256. od 9—19, wydaje zniżki kolejowe. Wszelkie informacje w sprawach turystyczno-wycieczkowych

— Z Teatru Miejskiego. Dziś, środa, o godz. 8 opera Verdi'ego w 4 aktach p. t. „Traviata“. Jest to jedno z ostatnich przedstawień „Traviaty“. — W czwartek „Wieczne pióro“. — W piątek przedstawienie dla wojska.

— Nowa premjera. W sobotę ujrzy światło rampy romantyczna i wesoła operetka p. t. „Noc w San Sebastiano“. Obsadę stanowią primadonna Janina Okońska, Hanka Wańska, Stefan i Tadeusz Laskowscy, Granowski, Andrzejewski, Dowmunt, Cybulski. Pluciński, Koczyrkiewicz i Klejer.

— Gościnny występ Warszawskiej Opery Objazdowej pod kier. dr. Wierzbickiego. Specjalnej uwadze szkół zalecić należy gościnny występ Opery „Jaś i Małgosia“ Humperdincka. — W sobotę o godz. 4 piękna melodyjna opera, szlachetna w fabule, winna być oglądana przez młodzież. Jest ona dostępna także dla dzieci. Ceny zwyczajne.

— Popołudniówka niedzielna. W niedzielę o godz. 4 operetka „Nitouche“ z Hanką Wańską, Morozowiczową, Maassówną, Lochmanem, Koczyrkiewiczem, Dobrowolskim. Piękny balet p. t. „Polka Żołnierka“ i walczyk odtańczy primaballerina R. Gorecka, J. Szwedówna i baletmistrz W. Morawski. Neidzielna popołudniówka będzie jednocześnie ostatnim gościnnym występem Witolda Zdzitowieckiego. Dyryguje kapelmistrz por. Kuczera.

— Prawosławne nabożeństwo w garnizonowej cerkwi przy ul. 3 Maja odbędzie się: 21 bm., w piątek, o godz. 9,30 rano liturgja (ofiarowanie N. M. P., odpust, a w czwartek, 20 bm., o godz. 6 wiecz. Wszenoszeenoje.

— Szczepienie ochronne przeciwdyfteryczne. Kolejowa Przychodnia lekarska zawiadamia, że począwszy od dnia 17. 11. b. r. do dnia 30. 11. b. r. p. Dr. Lipczyńska, specjalistka chorób dziecięcych, przeprowadzać będzie próbne szczepienie przeciwko dyfterji u tych dzieci, które już były szczepione w miesiącu maju i czerwcu. Szczepienie odbywać się będzie w poniedziałki, środy, piątki i soboty od godz. 4 do 5 po południu w mieszkaniu p. Dr. Lipczyńskiej, ulica Piotra Skargi 3.

— Miejska Szkoła Hndlowa. Konferencja rodzicielska w sprawie zachowania się i postępów w nauce uczniów i uczenic odbędzie się w środę, 19 b. m., o godz. 5 po południu.

— Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie w Bydgoszczy, ul. Zduny 1. Konferencja wywiadowcza dla rodziców uczenic seminarjum i dzieci szkoły ćwiczeń odbędzie się w piątek, 21 b. m., od godz. 4 po poł. w lokalu szkoły. Konferencję poprzedzi zebranie Komitetu Rodzicielskiego.

— Znana firma Hurtownia tow. krótkich, pończoch i t. p. Morgenstern i Stoiński, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 98, która rok rocznie urządza wystawę (sprzedaż) zabawek, sprzedaje tego roku swoje olbrzymie zapasy zabawek bardzo tanio, gdyż likwiduje ten oddział. Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy w dzisiejszym numerze naszego pisma i zalecamy Szan. Czytelnikom zwiedzenie tej wystawy. Firma Morgenstern i Stoiński przeznacza część zysku z tego oddziału na Kuchnię Ludową.

— Zamknięcie przejazdu kolejowego. W dniu 19 bm. będzie przejazd kolejowy na szosie Fordońskiej przy stacji Kapuściska Małe, z powodu przebudowy dla ruchu pojazdów zamknięty. Pojazdy będą kierowane dojazdem na wyścigi i ulicami Harcerską i około Dworca. Za Starostę Grodzkiego: (—) Dreas, asesor.

— Wieczorek towarzyski z tańcami urządza S. M. P. „Promyk“ przy kościele św. Trójcy w środę, 19 b. m., w Resursie Kupieckiej. Początek o godz. 7. Wstęp tylko za zaproszeniami.

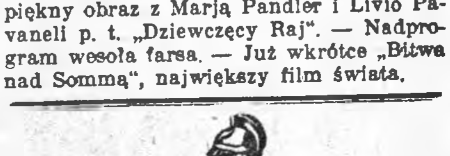
— Kino Corso. Dziś po raz ostatni wyświetla sensacyjno-awanturniczy film z życia dzikiego Zachodu p. t. „Na Zachód“. Rolę główną odtwarza słynny Jack Holt, w otoczeniu bohaterów filmu „Chata Wuja Toma“. W nadprogramie szampańska komedja p. t. „Porwana narzeczona“ i „Hardy miljonerem“. Razem 14 aktów.

— Kino Kristal daje dramat bardzo wzruszający p. t. „Śpiewak jazzbandu“ ze słynnym śpiewakiem Al Jolsonem w roli głównej.

— Kino Marysieńka. „Podcięte skrzydła“, jeden z najlepszych dźwiękowców, dziś grane będą ostatni raz.

— Kino Nowości wyświetla najnowszą wspaniałą dźwiękową sztukę p. t. „Szalony książę“. Treść filmu — to ciekawe beztroskie życie studenckie. Akcja pełna charakterystycznie ujętych epizodów. Wielki mecz bokserski, rozgrywający się na oczach kilkutysięcznego tłumu, wywiera potężne wrażenie. Ulubienica publiczności Joan Grawford dała efektowną postać studentki i gra z temperamentem. William Haines jest dobry w roli księcia. W programie najnowszy dodatek śpiewno-muzyczny.

— Kino Oko wyświetla w dalszym ciągu piękny obraz z Marją Pandler i Livio Pavaneli p. t. „Dziewczęcy Raj“. — Nadprogram wesoła farsa. — Już wkrótce „Bitwa nad Sommą“, największy film świata.



— Ujęto: 2 pijaków.

— Kradzieże rowerów. Szafraniak Jan z Osowej Góry, pow. Bydgoszcz, zgłosił, że skradziono mu rower męski, pozostawiony w gmachu wojewódzkim przy ulicy Jagiellońskiej 3. — Giza Józef z ul. Dr. Potockiego 43, zgłosił kradzież roweru z korytarza Kasyna Lotniczego, wartości 240 zł.

— Czyj rower. Kasperski Michał z ul. Wiatrakowej 18 oddał w Komisarjacie I P. P. przy ul. Jagiellońskiej 3 rower męski marki „Allrigth“, nr. fabr. 27.792, nr. rej. 1.306 Wągrówiec. Rower ten pozostawił u niego na przechowanie pewien nieznany osobnik. Ponieważ zachodzi możliwość, że rower pochodzi z kradzieży, uprasza się o zgłoszenie się ewtl. poszkodowanych, w celu rozpoznania własności.

— Kradzieże i włamania. Bigalke Margareta z ul. Grudziądzkiej 5. zgłosiła kradzież okna, wartości 25 złotych. — Kurz Karol z ul. Poznańskiej 32, zgłosił kradzież bielizny, wartości 103 zł. — Behrens, zam. przy ul. Promenada 3. zgłosiła kradzież 20 zł. z skarbonki. — W dniu 15 na 16 bm. włamali się nieznani sprawcy do kuchni Bacherza Stanisława przy ul. Łęczyckiej 6, gdzie skradli tekę skórzaną, 2 portfele skórzane oraz dowód osobisty, wystawiony przez Miejski Urz. Bezp. i Porz. Publ. Bydgoszczy i 4 fotografje Bacherza, ur. 22. 10. 1886 r. w Galewie, dalej 25 zł. gotówki, oraz pewną ilość towarów spożywczych. Wartość 40 złotych. — Kamiński Józef z ul. Gdańskiej 93 zgłosił kradzież z włamaniem do sklepu, skąd skradziono na jego szkodę wyroby tytoniowe, dotychczas nie ustalonej wartości

— W Wydziale Śledczym przy ulicy Jagiellońskiej 3, pokój 70, znajduje się jeden koc ciemno-szary, który w dniu 15 b. m. skradziony został pewnemu gospodarzowi z woza podczas targu na Nowym Rynku. Poszkodowany zechce się zgłosić po odbiór.



Jarmark. Podaje się do wiadomości, iż w dniu 20 bm. odbędzie się w mieście tut. jarmark na konie. Spęd bydła i świń wzbroniony.



Program obchodu 100 rocznicy śmierci Jana Śniadeckiego. W piątek, dnia 21 bm., odbędzie się w Żninie wielka uroczystość ku czci Jana Śniadeckiego. Uroczystość rozpocznie się o godz. 11 przed południem nabożeństwem pontyfikalnem, które odprawi Najprzewielebn. Ksiądz Biskup Laubitz. Kazanie w czasie nabożeństwa wygłosi ks. prałat Karol Kiełczewski. Po nabożeństwie nastąpi poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Miejskiej Hali Gimnastycznej im. Braci Śniadeckich przy gimnazjum. O godz. 7,30 wieczorem odbędzie się uroczysty wieczór. Słowo wstępne wypowie — dr. Janina Mermonówna. Następnie chór męski odśpiewa pieśń M. Signio: Kantata. Potem delegat z Wilna, prof. Uniwersytetu Stefana Batorego, pan Kazimierz Sławiński, wygłosi referat o Janie Śniadeckim. W dalszym ciągu pp. Zdzisław Nowacki i Paweł Piwkowski odegra 2 utwory muzyczne: Beriot: — Concerto — op. 100 i J. Seb. Bach: Preludjum, poczem nastąpi Fragment z III części „Dziadów“ Adama Mickiewicza — Uczniowie Miejsk. Gimnazjum im. Braci Śniadeckich w Żninie. W końcu chór mieszany z muzyką odśpiewa Hymn Rzeczypospolitej Polskiej. Z okazji tej uroczystości nastąpi wymiana delegacyj między Żninem — Wilnem. Ze Żnina wyjeżdżają do Wilna w delegacji pp. Dr. Jarosław Jączyński i Zygmunt Zgorzalewicz; do Żnina zaś przybywa prof. Uniw. Wileńskiego p. Kazimierz Sławiński. Na uroczystość w Żninie zapowiedzieli łaskawe przybycie między innymi pp. Wojewoda Poznański Raczyński, Kurator Okręgu Szkolnego Pozn. Dr. Namsyl i eRktor Uniwersytetu Poznańskiego Dr. Kasznica. Jan Śniadecki urodził się w Żninie i zmarł pod Wilnem.

Reforma kalendarza.

Izba handlowa w Beauvais et l'Oise przedłożyła projekt reformy kalendarza, którą można osiągnąć przez małą zmianę kalendarza gregorjańskiego, ustalając datę Wielkiejnocy na 7 kwietnia i stabilizując daty 52 tygodni, z których jeden liczyłby 8 dni, zaś co każdy czwarty rok byłyby dwa tygodnie po 8 dni. Projekt ten został przedłożony Lidze Narodów, która ma możność interwencji w poszczególnych zainteresowanych państwach.

Liga Narodów odrzuciła projekt, pochodzący ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, aby ustalić kalendarz, zawierający 13 miesięcy po 28 dni z jednym lub dwoma dniami nadliczbowemi.

Wrażenia teatralne.

Księżna Chicago.

operetka Emeryka Kalmanna w 2 częściach z prologiem i epilogiem.

Gościnny występ Teatru Toruńskiego.

Kalmann wypowiedział kiedyś słowa, które mniejwięcej tak brzmią: „Uważam sobie za zadanie dać operetce należyte niveau, wyeliminować nieco taniec, a dać pieśn i muzykę taką miłą i pełną serdeczności, aby na długo przylgnąć mogła do słuchaczy“.

„Należyte niveau“ dał Kalmann w innych operetkach, ale nie w „Księżnej Chicago“.

Jest to twór charlestonowy, aczkolwiek niewyzbyty pewnych walorów muzycznych dzięki temu, że kompozytor jest twórcą muzyki o niezrównanej słodyczy, werwie oraz mistrzem w harmonizacji i instrumentacji. Jako przyczynę napisania „Księżnej Chicago“, operetki rewjowej, należy prawdopodobnie szukać w dalszych jego zapatrywaniach, iż: „Muzyka musi iść z prądem czasu — porywać teatromana“.

Operetka, wykonana przez teatr w Toruniu, nie znalaza złej obsady, a na czoło jej wybił się p. Zdzitowiecki, szczególnie aktorsko. Doskonale mu też sekundowali: premjer ministrów (Makowski), minister finansów (Lenczewski), król Pankracy (Jaworski) i Bondy (Olędzki). Z pań okazała się, jako miła i o pełnej werwie artystka, p. Porębska, obdarzona niezłym głosem. O p. Rutkowskiej możnaby to samo powiedzieć, głównie jednakże podobały się jej stroje. Do dalszych wykonawców należeli: dyrektor baru (Ruszczyc), Lyold (Dytrych), Kopczyńska i Kondratjewówna.

Okrasą całej operetki była para baletowa, pp. Grossówna i Gliński. Pierwszorzędnie wykonane tańce były szczytem techniki choreograficznej (mam naturalnie na myśli tańce solowe). Oklaskom i bisom też końca nie było.

Reżyserja p. Zdzitowieckiego dobra. To samo orkiestra, należycie prowadzona przez kapelmistrza p. Wilińskiego. Dekoracje, pełne futuryzmu, wykonane przez p. Małkowskiego, wielkiego zachwytu nie wzbudzały. Chór słaby, tak samo ewolucje ensemblowe. **Now.**

Wieczne pióro.

Komedja w 5 obrazach Wł. Fodora.

Nowa premjera naszego Teatru Miejskiego nie przedstawia specjalnej wartości literackiej, ale bawi publiczność — i to jej duży plus. Omawia sprawę podejrzliwości męża, który w dzisiejszym nastroju wielkomiejskiego świata widzi ciągłą groźbę dla swojej osoby i wmawia w siebie, że żona... musi go zdradzać. Tropi ją więc przez detektywów, podsuwa przyjaciół... i wreszcie przekonywa się, że wszystkie jego podejrzenia są bezsensowne, a żona jego to prawdziwie uczciwa kobieta, kochająca przytem swego podejrzliwego małżonka.

Wystawiono „Wieczne pióro“ starannie, a wśród zespołu wykonawców wysunął się na plan pierwszy bohater wieczoru, Michułowicz, w głównej roli adwokata Ernesta Fabera, któremu dzielnie sekundowała Irena Brenoczy, jako Mary — wierna żona. Z reszty zespołu na wyróżnienie zasłużyli: Żelichowska (Lili), Pluciński (Charlie), Dobrowolski (Rundt) i Koczyrkiewicz (detektyw)

W sprawie ustawy kartelowej.

Konferencja w bydgoskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej.

W dniu 13 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Przemysłowo - Handlowej Izby P. H. w Bydgoszczy, pod przewodnictwem wiceprezesa Izby M. Sentkowskiego w sprawie niezmiernie doniosłego dla sfer przemysłowych i handlowych projektu ustawy „o państwowym nadzorze nad kartelami“. Obszerny referat wygłosił dyrektor Izby radca E. Weisło, który przedstawił zebranym stan prawny zagadnienia w państwach europejskich, a w szczególności w Niemczech, oraz w Polsce, poczem scharakteryzował działalność karteli oraz legitymację czynników publicznych do ingerencji w problemy gospodarki t. zw. „związanej“ przedstawiając w końcu główne punkty projektu, jego strukturę i tendencje.

Po referacie wywiązała się parogodzinna gorąca dyskusja, w której brali udział wszyscy obecni, a w rezultacie której uchwalono następującą rezolucję:

„Wypowiadając się zasadniczo przeciw projektowi w obecnem brzmieniu, jako przedwczesnemu dla życia gospodarczego Polski, Komisja stwierdza, że o ileby projekt ten miał być w życie wprowadzonym, ujmuje on niedostatecznie zagadnienie kartelowe, które, jako bardzo doniosłe dla życia gospodarczego państwa, winnoby je precyzyjnie ujmować uwypuklając nietylko uprawnienia rządowe, ale i uprawnienia gospodarki związanej. Zarazem Komisja stwierdza, że brak przyciągnięcia Izb Przemysłowo - Handlowych jako najwięcej kompetentnych, do roli przynajmniej opinjodawczej, uważać należy za stronę szkodliwą projektu z punktu widzenia rzeczowego traktowania zagadnień, wymagających jak najściślejszej i jak najbardziej pogłębionej orjentacji.

Papież Pius X a wybuch wojny światowej

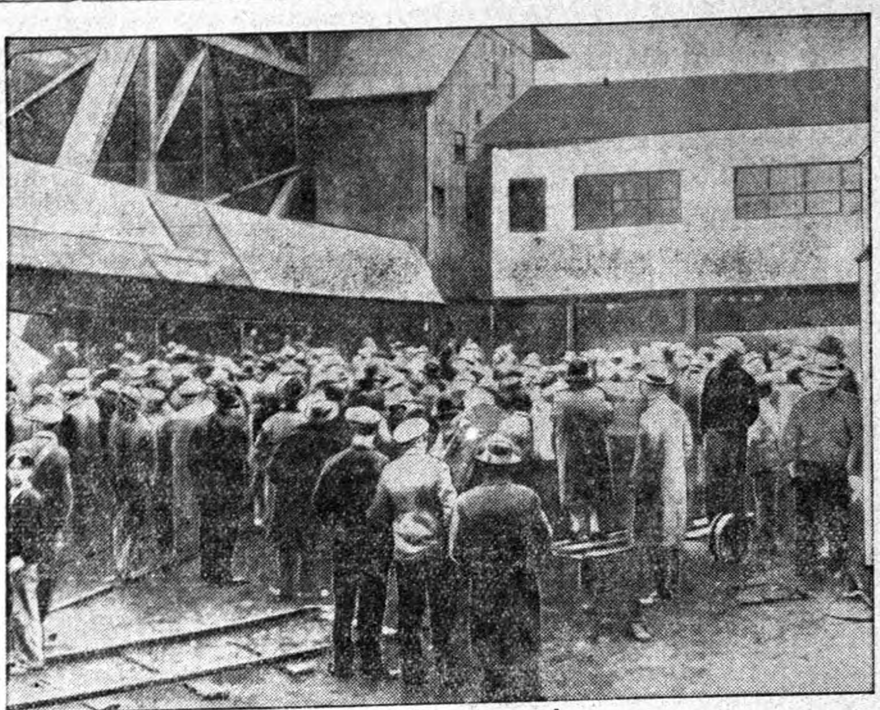
(KAP) W jednym z ostatnich swych numerów rzymski „Messagero“ przypomina nieustanne wysiłki papieża Piusa X, by, dopóki był jeszcze czas, nie dopuścić do wybuchu krwawego konfliktu. Przypomniawszy, że Pius X od dawna przewidywał wojnę, że mówił o niej do kardynała sekretarza stanu Merry del Val i do innych osób, a między niemi do pewnego dyplomaty południowego-amerykańskiego, że po wypadkach serajewskich w długim liście, na który nie otrzymał odpowiedzi i który był poprzedzony telegramem o podobnej treści, zaklinał starego cesarza Franciszka Józefa, by „nie plamił swych ostatnich dni krwią całej Europy“, że zaprosił do siebie ambasadora austrjackiego, przedkładając mu straszliwe skutki rozpętania burzy wojennej, — przypomniawszy to wszystko, dziennik włoski dodaje, iż mimo niepowodzeń papież nie zrażał się.

Po rozmowie z ambasadorem Austrji polecił nuncjuszowi w Wiedniu, by poczynił nowe kroki u Franciszka Józefa. Nuncjusz Scapinelli cały dzień spędził w antychambrach cesarskich, obserwując adjutantów i oficerów, którzy wchodzili do gabinetu cesarza i wychodzili z niego, lecz nie został przyjęty. Depesze, które wysyłał do Watykanu, zawiadamiając go o bliskiem wypowiedzeniu wojny, były przejmowane. Tylko jedna doszła do rąk Piusa X i to dlatego, że tekstu jej: „Janus patet“ nie zrozumiał personel telegrafu austrjackiego, który nie domyślił się jej istotnego znaczenia.

Gdy kości zostały rzucone, ambasador austrjacki prosił Piusa X o błogosławieństwo dla armij austrjackich. Ojciec św. odpowiedział: „Proszę powiedzieć cesarzowi, że nie mogę błogosławić ani wojny, ani tego, który chciał wojny. Błogosławię pokój“. A gdy dyplomata nalegał i prosił o błogosławieństwo przynajmniej dla Franciszka Józefa, papież dodał surowo: „Mogę tylko prosić Boga, by mu przebaczył“.

Od tej chwili zaczęła się agonja Piusa X. „Moi biedni synowie, moje biedne dzieci“ — wołał, czytając depesze o powszechnej mobilizacji. I dodał: „Cierpię za tych wszystkich, co umierają na polach bitew“.

Ostatnie jego słowa, będące wołaniem o pokój, świadczą, że współczuł całem sercem ofiarom wojny. Gdy leżał już na swem łożu śmierci, lekarz dr. Marchiafava, próbował go pocieszyć: „Cóż pan chce, drogi profesorze, — odpowiedział papież — tych, co umierają, są tysiące tysięcy“.



Wielka katastrofa górnicza
wydarzyła się ostatnio również w Ameryce (w Millfield w stanie Ohio). 79 robotników postradało tu życie. Powyżej członkowie rodzin zatrudnionych w tej kopalni górników, dowiadujący się o swych żywicielach.

Olbrzymie bogactwa maharadżów indyjskich.

Z powodu przybycia do Londynu wielu książąt i władców indyjskich na konferencję t. zw. Okrągłego Stołu, która ma przynieść Indjom przywileje, jakie mają dominja brytyjskie — znajdujemy w prasie angielskiej pełno opisów o niebywałych bogactwach tych władców wschodnich.

Jest między nimi n. p. maharadża Rana Sahib z Dholpuru, który posiada trzy największe sznury pereł na świecie. Podobnie jak niezwykłe są te perły, jest również niezwykłą ich historja.

— Pewnego dnia — jak opowiadają w Indjach — zjawił się ubogi Hindus przed bramą pałacu jednego z przodków maharadży i prosił o gościnę. Znużony wędrowiec został bardzo dobrze przyjęty i przez cały czas jego pobytu w pałacu odchodzono się z nim, jak ze szczególnie wybitnym i znakomitym gościem. Po pewnym czasie wędrowiec zaczął się gotować do dalszej drogi i poprosił, aby go zaprowadzono do maharadży. W chwili pożegnania wręczył temu ostatniemu jakąś zwiniętą szmatę i powiedział: „Weź to zawiniątko. Byłeś dla mnie bardzo dobry i dlatego zostawiam ci coś na pamiątkę mego pobytu. Jak długo zawartość tego zawiniątka zostanie w twojej rodzinie, szczęście nie opuści waszego kraju“.

Maharadża podziękował nieznajomemu, a kiedy ten opuścił już salę tronową, rozwinął z ciekawością zawiniątko i znalazł w niem trzy sznury pereł, z których każda była wielkości orzecha laskowego i niezwykłego blasku. Jak się potem dowiedziano, nieznanym wędrowcem był władca Benaresu, który zrezygnował z dóbr doczesnych i postanowił prowadzić życie pustelnika. W taki to sposób doszedł maharadża Rana Sahib Dholpur, władca małego, ale bardzo starożytnego państwa, do posiadania tak niezwykle cennych pereł.

W konferencji bierze również udział generał-major maharadża Bikaneru. Jeden z przodków tego księcia był niegdyś przez jeden jedyny dzień, przez innych książąt indyjskich, wyższych nawet od siebie rangą, obdarzony tytułem „króla Zachodu“. Ci książęta postanowili mianowicie nie usłuchać króla angielskiego. Chodziło jednak o to, kogo wysłać do króla z zapowiedzią tego postanowienia, gdyż nikt nie miał ochoty ściągnąć na siebie bezpośrednio gniewu królewskiego.

Książęta zaczęli namawiać młodego maharadżę z Bikaneru, ażeby wziął na siebie tę misję. „Kraj twój jest najbardziej pustynny z wszystkich naszych krajów — powiedzieli mu — a król nigdy się nie odważy swych żołnierzy wysłać w twoje niebezpieczne i niegościnne piaski. Młody książę zgodził się na to pod warunkiem, że przez jeden dzień wszyscy inni książęta uznają nad sobą jego władzę. Ponieważ przyjęli ten warunek, zawiózł ich oświadczenie królowi. Od tego czasu dynastja jego ma za dewizę: „Cześć królowi Zachodu“.

Obecnie już maharadża z Bikaneru zamienił cały niemal swój obszar piasków pustynnych w urodzajną glebę. Odznaczył się on bardzo w r. 1901 w szeregach wojsk angielskich podczas powstania bokserów w Chinach. Był również reprezentantem Indyj w radzie wojennej Imperjum brytyjskiego w latach 1917 — 1918. Bogactwa jego są znaczne.

Również i maharadża z Petjala, władca państwa obejmującego 6000 mil. kw. w Pendżabie i liczącego blisko półtora miljona mieszkańców bierze udział w konferencji. — Maharadża z Petjala posiada przepiękny diament „Sansi“, 5-ty z rzędu co do wielkości na całym świecie. Diament ten nosi swoją nazwę od człowieka, który go podobno połknął w czasie rewolucji francuskiej. Potem zdobił ów diament koronę, należącą do secarzowej Eugenji, następnie zaś dostał się do Indyj. Maharadża jest znakomitym wojownikiem. Posiada on 5 żon, z których dwie towarzyszą mu w podróży do Londynu!

Przy Okrągłym stole zajmuje także miejsce maharadża Kaszmiru książę, który był zamieszczany w jednym z najsensacyjniejszych procesów londyńskich o szantaż przyczem był jednak zawsze wymieniany jako „Mr. A.“. Kraj jego pokrywa 80.000 mil kw. (oczywiście angielskich), które zamieszkuje tylko 3 i pół miljona ludności. Posiada on najpiękniejszy zbiór szmaragdów na całym świecie.









Strajk generalny w Madrycie.
W stolicy Hiszpanji strejkuje przeszło 100.000 robotników. Strejk ten ma charakter antymonarchistyczny. W związku ze strejkiem zagrożony jest rząd, który ma zamiar podać się do dymisji. Dajemy powyżej fotografje: 1) premjera hiszpańskiego gen. Berenguera, 2) zamek królewski w Madrycie, 3) prof. Miguela de Unamuno(x), przywódca rewolucjonistów hiszpańskich, 4) król Alfons XIII, przeciwko któremu występują rewolucjoniści.



Pogrzeb zabitych podczas rozruchów ulicznych w Madrycie robotników.

Most samobójców

W Budapeszcie, na moście Franciszka Józefa jest kolumna, na której szczycie umieszczono wspaniałego kondora. Już przed wojną była ona ulubionem miejscem schadzek różnych szaleńców i ludzi zniechęconych do świata. Straż pożarna ściągała co tydzień dwu lub trzech warjatów. Pewien mistrz pływacki zeskoczył z tej kolumny głową naprzód do Dunaju, ale niestety poniósł śmierć w nurtach rzeki. Nastała wojna, a po niej inflacja, upadek dobrobytu. Kondor był w coraz większem oblężeniu przez zniechęconych do życia. Kupcy tłumnie wyskrobywali się na kolumnę i zanim straż pożarna zjechała na miejsce, już tylu, a tylu było w wodzie. Wypadki samobójcze zdarzały się coraz to częściej. W końcu znudziło się to policji i otoczyła kolumnę drutem kolczastym. A posterunek do dziś dnia kursuje pod nią i strzeże ludzi od szaleństwa.

Ludzie specjalnie mądrzy zabezpieczali się przed śmiercią. Opowiadają, że pewien pan udał się do biura ubezpieczeniowego i oświadczył, że jest ubezpieczony na 10 tysięcy dolarów. Jeśli mu wypłacą połowę zabezpieczenia, czyli 5000 dolarów, porzuci myśl samobójczą. Ale dyrektor niewzruszony nie chciał się wdawać w targi i odpowiedział, że każdemu wolno czynić co uważa za stosowne.

Węgiel i nafta.

W życiu gospodarczem wielomiljonowych społeczeństw nowoczesnych węgiel i ropa naftowa odgrywają rolę niezmiernie doniosłą. Już w w. XIX do poruszania tysięcy motorów parowych oraz lokomotyw zużywano rocznie wiele dziesiątków miljonów tonn węgla; w w. XX — wobec ogromnego rozkwitu zarówno przemysłu, jak i rozwoju komunikacji kolejowej, a także morsko - parowcowej — zapotrzebowanie na węgiel wzrasta ogromnie i produkcja światowa osiąga już w pierwszem pięcioleciu wieku bieżącego przeciętną wysokość 786 miljonów tonn.

W okresach następnych produkcja węgla wzmaga się stale, aczkolwiek dość powoli; w l. 1906—1910 wynosi przeciętnie 896 miljonów tonn, w pięcioleciu następnem — 1119 miljonów, w l. 1915—1920 wynosi 1137 miljonów, wreszcie w pierwszem pięcioleciu powojennem obniża się nieznacznie do 1110 miljonów tonn rocznie.

W okresie przedwojennym kopalnie Europy wydobywały niemal 50% ogólnoświatowej produkcji, amerykańskie — 43,86%, azjatyckie — 4,55%, australijskie — 1,58%, afrykańskie — 0,68%.

Zagłębia węglowe są rozmieszczone mniejwięcej w ten sposób, że pewna liczba krajów europejskich i pozaeuropejskich może na własnych terenach eksploatować je na dość znaczną skalę. W r. 1913 szesnaście państw produkowało węgiel w ilościach powyżej miljona tonn rocznie; przodowały wszystkim oczywiście Stany Zjednoczone, lecz i produkcja krajów europejskich była bardzo znaczna. W epoce wojennej i powojennej produkcja Europy zmalała bezwzględnie i procentowo, jednak w stopniu znacznie łagodniejszym, niż w innych działach wytwórczości górniczej. W r. 1924 kopalnie europejskie wydobywają 46,98%, amerykańskie — 44,37%, azjatyckie — 6,05%, australijskie — 1,58%, wreszcie afrykańskie — 1,02% produkcji ogólnoświatowej.

Z zestawienia powyższego widać, że europejska produkcja węgla została po wojnie „zdegradowana" stosunkowo niewiele tak, że nawet zdołała utrzymać się na miejscu naczelnem w stosunku do innych części świata.

W r. 1923 wydobyto w Anglji 280 miljonów tonn węgla, w r. 1925 — 278 miljonów, w r. 1927 — 255,4 miljony, a w r. 1928 tylko 241,2 miljony. Zatem w ciągu pięciu lat produkcja węgla w Anglji zmniejszyła się o 40 miljonów tonn.

Kopalnie niemieckie wyprodukowały w r. 1923 zaledwie 62 miljony tonn węgla, w r. 1924 — 119 miljonów tonn, a w latach ostatnich po 150 miljonów przy nieznacznej tendencji obniżenia produkcji.

Bardzo szybko i stale wzrasta w latach ostatnich wytwórczość kopalni francuskich: z 31 miljonów tonn w r. 1922 do 65 miljonów tonn w r. 1928.

Polska zajmuje pod względem wielkości produkcji węgla piąte miejsce na świecie: w r. 1922 w kopalniach polskich wydobyto 34,6 miljonów tonn, a w r. 1928 — przeszło 40,6 miljonów tonn, czyli o 6 miljonów więcej, niż w r. 1922.

Produkcja niektórych innych krajów jest też dość poważna: w kopalniach Rosji wydobyto w r. 1928 przeszło 34 miljony tonn, w Japonji — 31,5 miljonów, czyli o 10 miljonów tonn więcej, niż w r. 1913, w Belgji — 27,7 miljonów tonn, w Indjach Angielskich — 22,4, w Czechosłowacji — 15,2, Australji — 14,7, a w Kanadzie — 12,4 miljonów tonn.

Znacznie szybciej od produkcji węgla wzrasta w wieku XX wytwórczość ropy naftowej. Gdy bowiem w latach 1901—1905 wydobywano przeciętnie 26,6 miljonów tonn, to już w latach 1911—1915 produkcja podwaja się, a w latem 1921—1925 wynosi przeciętnie 132,5 miljonów tonn rocznie, czyli o 400% więcej, niż na początku bieżącego stulecia.

Nafta należy do tych cennych kopalin, w które są uposażone przez przyrodę tylko nieliczne krainy. W okresie przedwojennym najwięcej ropy naftowej wydobywano na obszarach siedmiu państw: Stanów, Rosji, Meksyku, Indji Holenderskich, Rumunji, Indji Angielskich, ora Austro - Węgier, a ściślej — Galicji. Wypadki wojenne jednak lub z wielka wojną związane, doprowadziły do ruiny naftowe zagłębia rumuńskie, polskie i rosyjskie, równocześnie wzmogła się ogromnie wytwórczość ropy w Stanach, Meksyku oraz kilku państwach południowo - amerykańskich.

W tej dziedzinie wytwórczości Stany Zjednoczone wysunęły się nietylko na plan pierwszy, lecz i osiągnęły przewagę nad produkcją wszystkich innych krajów. W r. 1924 na obszarze Stanów wydobyto 71,8 miljonów tonn ropy, na obszarze Meksyku 14,5 miljonów tonn, w Rosji 4,9 miljonów, w Persji 3 miljony, w Indjach 1,5 miljona, w Rumunji 1,3 miljonów, w Wenezueli 820 tysięcy, w Indjach Angielskich 750 tys., w Polsce 670 tys., w Peru 450 tys., w Argentynie i na Trynidadzie po 350 tys. tonn.

Natomiast w r. 1927 w Stanach wydobyto 129 miljonów tonn ropy, a kolejność wielkości produkcji innych państw ulega w porównaniu do r. 1924 bardzo znacznym zmianom: Rosja wysuwa się na miejsce drugie, wydobywając 10,494 miljonów tonn, a trzecie miejsce zajmuje Wenezuela, produkująca 9,2 miljonów tonn. Poczem idą: Meksyk 9,17 miljonów, Persja 5,25 miljonów, Rumunja 3,78 miljony, Indje Holenderskie 3,06 miljonów, Kolumbja 2,08, Peru 1,4, Argentyna 1,24, Indje Brytyjskie 1,17, wreszcie Trynidad, Polska i Sarawak, produkujące po przeszło 700 tys. tonn ropy rocznie.

Porównując światową produkcję węgla i ropy naftowej możemy zauważyć, że: 1. zagłębia węglowe są rozmieszczone na ziemi gęściej, niż zagłębia ropy, 2. wszystkie niemal ważniejsze kraje produkują węgiel w ilościach dość znacznych, natomiast ropę wydobywają tylko na terenie niektórych państw naczelnych, 3. przeciętna roczna produkcja węgla nie podlega takim gwałtownym wahaniom, jak produkcja ropy.

Wobec tego że przeszło 30 miljonów samochodów i tysiące statków posiada motory spalinowe, może nasunąć się pytanie: czy obecnie ropa naftowa nie odgrywa ważniejszej roli, niż węgiel? Na to pytanie należy odpowiedzieć negatywnie: węgiel był, jest i pozostanie dla gospodarstwa światowego surowcem znacznie niezbędniejszym, niż ropa. Podobno za lat kilkanaście, a najdalej kilkadziesiąt zagłębia ropy wyczerpią się zupełnie; wtedy rozwój życia gospodarczego będzie zapewne jeszcze więcej uzależniony od wytwórczości kopalń węgla, niż obecnie. Zagłębia bowiem węglowe nie wyczerpią się po setkach, a może nawet tysiącach lat energicznej eksploatacji, przynajmniej tyczy to części świata pozaeuropejskich, posiadających złoża, oszacowane na wiele setek miljardów tonn. Pomimo wielkiego kryzysu w przemyśle węglowym, węgiel pozostanie z pewnością jeszcze długo podstawowym surowcem, niezbędnym dla życia gospodarczego społeczeństw nowoczesnych.

Tylko 16 tys. wypadków kolejowych..

Pismo londyńskie „Sunday Times" (dosłownie „Czas Niedzielny") donosi, że sowieckie biuro polityczne poleciło G. P. U. pośpiesznie zbadać przyczyny częstych katastrof kolejowych, oraz surowo ukarać winnych. Należy przypuszczać, że za rozstrój transportu poniosą karę znowu niewinni fachowcy bezpartyjni.

Według wiadomości urzędowych zdarzyło się w ostatnich 6-ciu miesiącach na terytorjum Związku sowieckiego 16.000 katastrof kolejowych i wypadków. W porównaniu z zeszłemi latami liczba ta wykazuje znaczne zwiększenie, bo w takim samym okresie 1929 r. wynosiła 14.047 i w 1928 r. — 10.572.



Programy radiofoniczne.

Czwartek, 20 listopada 1930 r.

Warszawa, 212,5 kc., 12 kW., 1.411,7 m.

11,40. Przegląd prasy krajowej P. A. T.
12,10. Muzyka z płyt gramofonowych.
12,35. VI koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej.
14,30—14,55. „O czem wiedzieć powinna dobra gospodyni"?
15,00—15,20. Komunikat gospodarczy.
15,35—15.50. Komunikat L. O. P. P.
16,15. Recital z płyt gramofonowych.
17,45. Koncert wokalny.
18,45—19,10. Rozmaitości.
19,10—19,25. Giełda rolnicza.
19.55—20,00. Muzyka z płyt gramofonowych.
20,30. Muzyka lekka.
22,15. Utwory fortepianowe I. J. Paderewskiego.
23,00. Muzyka taneczna z restauracji „Gastronomja".

Poznań, 896 kc., 1,5 kW., 334,8 m.

7,15—8,00. Gazeta poranna R. P.
21,35—14,00. Koncert szkonly z Filharmonji Warszawskiej.
14.00—14,15. Komunikaty P. A. T.
14,15—14,30. Komunikaty gospodarczo-rolnicze.
17,45—18,45. Koncert wokalny z Warszawy.
18,45—20,30. Dodatek do gazety porannej R. P.
20,30—21,30. Koncert wieczorny.

Katowice, 734 kc., 10 kW., 408,7 m.

11,40. Przegląd prasy krajowej z Warszawy.
12,10—12,35. Koncert z płyt gramofonowych.
12,35—14,00. Koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej.
15,00—15.20. Komunikat gospodarczy z Warszawy.
15.35. Komunikat L. O. P. P. z Warszawy.
16.10—17,15. Koncert z płyt gramofonowych.
17.45—18,45. Koncert popularny z udziałem Trja P. R. w Katowicach.
19,15—19,20. Komunikaty harcerskie.
19.20—19,35. Intermezzo muzyczne.
19,55—20,00. Komunikaty.
20,30—21,30. Muzyka lekka z Warszawy.
22,15. Utwory fortepianowe I. Paderewskiego (transmisja z Warszawy).
23,00—24.00. Retransmisja ze stacyj zagranicznych, wenł, muzyka lekka.

Pierwszy pilot-kobieta

otrzymała dyplom lotniczki na Węgrzech. Szczęśliwą zdobywczynią dyplomu lotnika jest pani Jolan Voloszynowic, która wykazała przed komisją egzaminacyjną swe uzdolnienie i znajomość lotnictwa w teorji i w praktyce.

Metalizacja papieru

Nowy wynalazek metalizacji papieru daje w zastosowaniu przy dotychczasowych próbach znakomite wyniki. Próby te odbywają się w laboratorjum chemicznem dr. M. Schoopa w Zurychu. Fabrykacja tego papieru — metalu polega na nałożeniu na papier cieniutkiej warstwy aluminjum lub srebra. Papier taki nie traci normalnego wyglądu, a można go wytwarzać w każdym formacie. Jest on niesłychanie trwałym i nie można go spalić, zaś podrzeć go bardzo trudno. Nie można go też podrobić, bo sposób fabrykacji utrzymywany jest w ścisłej tajemnicy. — Zważywszy te wszystkie zalety papieru - metalu, postanowiono, że będzie on miał przedewszystkiem zastosowanie w fabrykacji papierów państwowych.

GIEŁDY

CENY
podawane **Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy**
w dniu 18 listopada 1930 r.

Ceny w placeniu franko wagonowo stacja załadowania w partjach wagonowych.

Cena za 100 kg.: Pszenica 23,50—25,00 zł., żyto 16,70—17,20 zł., jęczmień na paszę 19,00—20,50 zł., jęczmień browarny 24,00 do 26,00 zł., groch „Wiktorja" 27,00—30,00 zł., owies 17,00—18,00 zł., otręby pszenne 12,50—15,00 zł., otręby żytnie 10,50—11,25 zł.

Tendencja spokojna.

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ.
Sprawozdanie z handlu zboża i nasion.
Toruń, dnia 17 listopada 1930 r.

Placono: w dniach ostatnich zł. za 100 kg. franko stacja załadowania.

Nasiona. Za koniczynę czerwoną 200—300, koniczynę białą 350—425, koniczynę szwedzką 180—200, koniczynę żółtą 80—90, koniczynę żółtą w łuskach 50—55. inkarnatkę 150—175, przelot 100—120, rajgras krajowy 80—100, tymotkę 60—80, seradelę nową 45—50, wykę latową 22—26, wiczkę zimową 50—55, peluszkę 22—25, bobik 20—25, gorczycę 45—50, rzepak 40 do 42, rzepik 50—60, łubin niebieski 17—18, łubin żółty 20—24, siemię lniane 50—60, konopie 50—60, mak niebieski 75—90, mak biały 90—100, tatarkę 20—25, proso 40—45.



RUCH W TOWARZYSTWACH

Klub Sportowy „Astorja". Dziś, w środę, zebranie zarządu o godz. 20 w „Rzeźni Miejskiej". — W czwartek od godz. 19—21 w hali 62 p. p. przy ul. Sowińskiego ćwiczenia gimnastyczne oraz trening sekcji bokserskiej. Przybycie obowiązkowe.

Sokół I. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 20 bm., o godz. 20, w czwartek, w hotelu Lengninga. Uprasza się o liczne przybycie. — Ćwiczenia bokserskie, gimnastyczne i inne odbywają się co wtorek i piątek od godz. 19 na sali przy ul. Kordeckiego.

Klub Sportowy „Polonja". Zebranie zarządu odbędzie się w czwartek, 20 b. m., o godz. 8 wiecz. w lokalu Resursy Kupieckiej. Punktualne przybycie wszystkich członków i kierowników oddziałów konieczne.

K. S. A. „Siła". Dziś, w środę, dnia 19 b. m., ćwiczenia o godz. 19 w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego 6. Prosimy wszystkich członków o przybycie z powodu zawodów klubowych.

Tow. Terminatorów. Zebranie miesięczne 20 b. m., o godz. 8 wiecz. w Domu Czeladzi, ulica Zygmunta Augusta.

Tow. Czeladzi Katolickiej. Zebranie w środę, 19 b. m., o godz. 19.30 w Domu Czeladzi. Również uprasza się o zwrot tych niebieskich legitymacyj, na które po odstemplowaniu będzie można uzyskać zniżkę do kin. Lekcja śpiewu o godz. 18,30.

Redaktor odp.: — **Kazimierz Malycha.**

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie art. 92, ust. 2 ordynacji wyborczej do Sejmu z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 66 poz. 590) podaję do publicznej wiadomości następujący wynik wyborów do Sejmu w okręgu wyborczym Nr. 32:

Ogólna liczba oddanych głosów ważnych 208 490.

Liczba głosów ważnych oddanych na poszczególne listy:

Nr. 1.	Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem	43 928
„ 4.	Lista Narodowa	52.054
„ 7.	Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu Stronnictw Centrolewu: Polska Partja Socjalistyczna, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie", Stronnictwo Chłopskie, Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast" i Narodowa Partja Robotnicza	62 450
„ 12.	Niemiecki Blok Wyborczy	33.825
„ 19.	Katolicki Blok Ludowy	14.055
„ 22.	Lewica Robotniczo-Chłopska (Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy)	1 929
„ 23.	Niemiecka Partja Mieszczańska	249

Posłami zostali wybrani:

Z listy nr. 1:
Ks. Czaplewski Paweł, prałat, Byszewo, pow. Wyrzysk.

Z listy nr. 4:
Trampczyński Wojciech, prawnik, Poznań.
Petrycki Józef, redaktor, Bydgoszcz.

Z listy nr. 7:
Faustyniak Jan, urzędnik prywatny, Bydgoszcz.
Matuszewski Tadeusz, sekretarz związku, Bydgoszcz.

Z listy nr. 12:
Graebe Kurt, em. ppułk. armji niemieckiej, Bydgoszcz.

Bydgoszcz, 19 listopada 1930 r.

(—) Tadeusz Szurlewicz
Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 32 w Bydgoszczy.

Napisowy wiersz tłusty 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr., 5 liczb = 1 słowo. i, w, z, a = każde stanowi słowo.

OGŁOSZENIA DROBNE

na ten sam dzień, przyjmuje się tylko do g. 9 rano.

Znak ofertowy (naprzykład: z 1864, n 5243 b 3582 itd.) = 1 słowo.
Dla poszukujących posad 20 proc. zniżki

POLECENIA

Meble

Najtańsze źródło zakupu kompletnych.. pod gwar dęb Jad. sypialni pokoi męskich kuchni w wielkim wyborze oraz mebli pojedyńczych.. Szafy łóżka stoły lustra. i wyście łane, klubowe leżanki kanapy, krzesła solidnego wykonania z własnych warsztatów na dogodn. warunkach poleca
Ignacy Grajnert
Bydgoszcz
Dworcowa 8.
Tel. 1921 d-3248

Poszukujemy

wszystkich chętnych zarobku Gwarantujemy zarobek 200 do 300 złotych miesięcznie. Zabezpieczysz sobie i rodzinie egzystencję. Tylko złotych 350 potrzeba do założenia domowego warsztatu. Towary wykonane skupujemy płacąc za wyrób i bezpłatnie dostarczamy surowca. Żądajcie informacyj i bezpłatnych katalogów. Piszcie: Firma E. Potysz Cieszyn, skrytka pocztowa 156. d.1512

SPRZEDAŻE

KAMIENICA

piętrowa, piękna w mniejszem mieście powiatowem położona przy głównej ulicy z centralnem ogrzewaniem i dobrze prosperującem interesym, zaraz korzystnie do nabycia. Of. do Gaz. Bydg. pod d-1608

MIÓD

Tutejsze kółko pszczelarskię sprzeda najwięcej dającemu za gotówkę jeszcze kilka centnarów „czystego kwiatowego miodu.“ Fidler prezes Grobia Sieraków, pow. Międzychod, Wlkp. d-1623

KAMIENICA

wielka, masywna, nader solidnie budowana w br. gruntownie wyremontowana o 5 sklepach z mieszkaniami, wolnym lokalem fabrycznym przynosząca rocznie ponad 50 000 zł. do sprzedania w Toruniu za cenę 440 000 zł. przy wpłacie conajmniej 200 000 zł. Reszta nc spłaty na 7 lat. Pośrednikom nie odpowiadam. Cferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1604.

W większem mieście

powiatowem, gdzie gimnazjum szkoła wydziałowa, wojsko jest zaraz z powodu choroby właścicielki dobrze prosperujący skład bławatów na sprzedaż. Dla rzutkiego kupca placówka bardzo dobra. Skład w głównej i ruchliwej ulicy. Of. do Gaz. Bydg. pod nr. 1640.

KUPNO

KUPIĘ

koncesję na drożdże. Of. G Bydgoska pod nr. 1524

POSZUKUJĘ

małej wilki z wolnem mieszkaniem z wygodami w dobrym stanie wprost od gospodarza przy wpłacie 10,000. Oferty do Gaz. Bydg. pod d-1617

KUPIĘ

używaną w dobrym stanie kanapkę, dwa fotele i stół. Zgł z podaniem ceny do Gazety pod nr. 1605

DZIERŻAWY

MAM

do wydzierżawienia skład rzeźnicki z całem urządzeniem i mieszkaniem w powiatowem mieście, gdzie gimnazjum i seminarjum. Oferty do Gazety pod nr. 1648.

POSZUKUJĘ

dzierżawy ogrodnictwa wraz z mieszkaniem. Zgł. do Gaz. Bydg. pod d-1634

WYDZIERŻAWIĘ

we wielkiej wsi kościelnej gdzie odbywają się targi moją całą realność, składającą się z dobrej piekarni cukierni wraz z doskonale zaprowadzonym składem kolonjalnym, przyległemi 3 pokojami kuchnią, osobno w podwórzu pokój i kuchnia, całem bardzo dobrem zabudowaniem i dużym ogrodem od 1 stycznia 1931 r. Oferty reflektantów z gotówką do przejęcia towaru Gazeta Bydgoska. d.1642

Szofer—mechanik

przytem podróżujący z dobrze zaprowadzoną klientelą na Poznańskiem i Pomorzu szuka posady na ciężarówkę na rozwóz i sprzedaż towarów. Łaskawe zgł. Wójt Śniadeckich 8 d-1847

WOLNE POSADY

NAUCZYCIELKA

z wyższem wykształceniem do pomocy uczennicy I klasy gimnazjalnej i dalszych klas poszukuje się. Oferty proszę złożyć pod „Wykształcenie“ do Gazety Bydgoskiej. d.662

STARSZEGO

chłopca do posyłek z uczciwej rodziny poszukuje Fa Siebert Gdańska 2. d-663

Chcesz otrzymac posade?

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni gramatyki polskiej, oraz ekonomji Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów A.W.|n-430

MIESZKANIA

MIESZKANIE

3 pokojowe bez odstępnego, narazie duży próżny pokój z urządz. kuch. od gospodarza darmo za pożyczkę około 3 tys. zł. Od marca całość z czynszem 60 zł. mies. Okolica początek Kujawskiej. Of. Komfort I Gaz. Bydg. d1696

POKOJE

Pokój umeblowany

dla młodzieży szkolnej lub ewntl. 2 osób zaraz do wynajęcia. Wileńska 10. Wiadomość u właściciela domu.
d-1379

LEKCJE

STENOGRAFJI

listownie, szybko, jaknajdokładniej wyuczamy - gwarancja Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. Znającym stenografję polecamy miesięcznik „Stenograf“ (stenografujemy - tłumaczenia). n1135

STENOGRAFJI

wyucza szybko i tanio Postęp Św. Trójcy 6 a d-641

OŻENKI

BRUNET

inteligentny poszukuje znajomości z piękną panią w celu towarzyskim. Oferty do Gaz. Bydgoskiej pod „Brunet“ 1682

ROŻNE

PIERWSZORZĘDNĄ

garderobę męską jak i reparacje wykonuje szybko i tanio **J. Trzciński**, Bocianowo 1.
d-1661

TYSIĄCE CHORYCH

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudność, wymioty brak apetytu, ogólne osłabienie etc **odzyskało zdrowie**. używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki—Apteka. n551

Dobra egzystencja

Poszukuję wspólnika do księgarni z gotówką 10—15 000 zł znajdującej się w wojew. mieście (50 tysięcy mieszkańców, gdzie tylko są dwie księgarnie Wczesne oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1643.

Abonament w Bydgoszczy w ekspedycji i agenturach wraz z dodatkami **„Przy Rodzinnym Stole“, „Gazeta Sportowa“ i „Życie“**, wynosi miesięcznie **2,20 zł.** z odnoszeniem do domu przez listowego **2,59 zł.** w agenturach prowincjonalnych **miesięcznie 2,20 zł. z odnoszeniem do domu przez roznosicieli 2,50 zł.** — kwartalnie **6,60 zł. na pocztach przez listowego w dom 7,76 zł.** W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t.p. wydawnictwo **nie odpowiada za dostarczenie pisma**, prenumeratorzy **nie mają prawa** do odszkodowania. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia **25 groszy** wiersz milim. na stronie 6 łam. Reklamy na stronie 4 łam. szerokości 67 milim.: za tekstem milim **60 groszy.** w tekście na drugiej i trzeciej stronie **1 złoty,** na dalszych stronach **85 groszy,** Drobne ogłoszenia słowo tytułowe **25 groszy,** każde dalsze **15 groszy,** dla poszukujących pracy 20 % zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia na ten sam dzień przyjmuje się tylko do godziny 9-tej przed południem.
Skrzynka pocztowa nr. 54. Konto czekowe: **P. K. O. Poznan nr. 203 644.**

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł Gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oproc. i manip.	Razem
„Gazeta Bydgoska“	Bydgoszcz	miesiąc **grudzień**	2,20	0,39	2,59

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

.... dnia, ...

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł Gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oproc. i manip.	Razem
„Gazeta Bydgoska“	Bydgoszcz	miesiąc **grudzień**	2,20	0,39	2,59

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

.... dnia ....